Chodecki Żądania kobiet

Dr. Med. WŁADYSŁAW CHODECKI.

ZADANIA KOBIET

W WALCE Z ALKOHOLIZMEM.

Odbitka z nru 2-go „Przyszłości“.

WARSZAWA — 1907.
Druk Piotra Laskauera i S-ki.

W walce z alkoholem, tym potężnym wrogiem szczęścia rodzinnego i porządku społecznego, poważna bardzo rola przypada w udziale kobiecie. Równolegle do nadużywania alkoholu zwiększa się znacznie liczba rozwodów i dzieci nieślubnych, odtrącanych przez społeczeństwo i opuszczonych przez matki; z tych dzieci nieślubnych, pozbawionych wychowania i dobroczynnego wpływu atmosfery rodzinnej, rekrutuje się znaczny procent zbrodniarzy i prostytutek. Kobieta, odurzona przez alkohol rozbudzający zmysłowość, a paraliżujący wolę, oddaje się w stanie nietrzeźwym mężczyźnie, a często pod wpływem wstydu i rozpaczy, chce pozbyć się owocu swego nieprawego związku i morduje własne dziecko. Alkohol, usuwając na bok wszelkie hamulce moralne, przygłuszając sumienie, odbierając wolę w końcu, toruje drogę do czynów występnych, owocem których jest zdrada małżeńska, upadek życia rodzinnego, będącego podstawą społeczeństwa.

I dlatego jest świętym obowiązkiem kobiety, jako kapłanki ogniska rodzinnego, wypędzić alkohol raz na zawsze z domu, z wszelkich zebrań towarzyskich i uroczystości familijnych; matki powinny wychowywać dzieci i młodzież w abstynencyi bezwzględnej, wpływać na mężów, by wyrzekli się alkoholu i knajpy, powinny przyczynić się do odrodzenia moralnego i fizycznego ludzkości.

By w rodzinach zapanowała trzeźwość bezwzględna, czystość obyczajów, królestwo ideału, wal-

czyć powinna wytrwale i cierpliwie kobieta. Ona powinna stanąć na czele ruchu etycznego, walczyć o prawa w społeczeństwie i wypowiedzieć wojnę nieubłaganą wrogowi rodziny, wrogowi podniosłych ideałów ludzkości—alkoholowi.

Wywiera ona wpływ szczególnie szkodliwy na kobiety i dzieci. Kobiety ciężarne i karmiące powinny wystrzegać się alkoholu, każda jego kropla jest trucizną dla matki i dziecka. Jak dowodzą najnowsze badania lekarzy francuskich, alkohol szybko przechodzi do mleka karmiącej i zatruwa dziecko u którego mogą wystąpić groźne objawy, konwulsye, a nawet i śmierć.

Alkohol jest związkiem działającym w wysokim stopniu szkodliwie na układ nerwowy, który u dzieci jest delikatny i wrażliwy na wszelkie środki odurzające. Dzieci, używające alkoholu, chociażby w najmniejszej ilości, nie rozwijają się należycie umysłowo i fizycznie, cierpią na niestrawność, na rozmaite cierpienia nerwowe, a w dodatku tracą pamięć, chęć i zdolność do nauki. Szkoła, nauczyciele i nauczycielki, za mało dotąd zwracały uwagi na szkodliwość alkoholu dla uczących się; hamując prawidłowy rozwój dziecka pod każdym względem, alkohol paraliżuje działalność i cele szkoły. Ciekawe są bardzo obserwacye wybitnych pedagogów, stwierdzające niezbicie, że uczniowie, używający alkoholu, czynią gorsze postępy w nauce, mają też gorsze stopnie, aniżeli dzieci bezwzględnie trzeźwe. Obserwacye te mają doniosłe znaczenie, wskazują bowiem wyraźnie, że alkohol upośledza w wysokim stopniu czynności umysłowe, że przyczynia się do wyczerpania duchowego, utrudniającego nabywanie wiedzy. I widzimy tutaj dowodnie, że alkohol jest zaporą wszelkiego postępu ludzkości, obniża bowiem wybitnie poziom twórczości umysłowej. Matki, obserwujące dokładnie swe dzieci, łatwo prze-

konać się mogą, że one po wypiciu szklanki piwa przy obiedzie, utracają chęć do pracy poobiedniej, stają się ociężałe, senne i nie mogą podążyć za wykładem nauczyciela. Skarżą się też często na ból głowy, bezsenność i łamanie w członkach. Rozsądne i dbające rzeczywiście o zdrowie swych dzieci matki niech nie pozwolą się brać na lep szumnych reklam dziennikarskich o korzystnym wpływie rozmaitych win leczniczych, które wywierają wpływ jak najgorszy na odżywianie i stan sił dzieci. Lepiej wydać te pieniądze na dobre mleko, mięso i jaja, które rzeczywiście wzmocnią siły słabowitych i wątłych dzieci.—Mojem zdaniem, rodzice przy zapisywaniu dzieci do szkoły, powinni otrzymywać arkusz uświadamiający dokładnie o szkodliwem działaniu alkoholu na ustrój dzieci, do dziś dnia bowiem wiele matek kieruje się tak szkodliwymi przesądami, że alkohol wzmacnia, że wpływa dobroczynnie na twórczość umysłową i t. d. Rozbudzając przedwcześnie popędy zmysłowe i znosząc przyrodzoną wstydliwość, alkohol pcha młodzież do utraty czystości, do nierządu, będącego źródłem ciężkiej choroby wenerycznej i nieszczęścia na całe życie. Ale i tutaj starsi, rodzice, powinni świecić przykładem bezwzględnej wstrzemięźliwości, na dzieci bowiem nie tyle oddziaływają napomnienia, kazania i przestrogi, ile przykład. Ważną niesłychanie rzeczą jest, by gospodynie nasze nie dawały alkoholu służbie domowej. Nawet w intelligentnych domach często możemy, niestety, obserwować, że wyczerpanej nadmierną pracą służącej pani domu rzekomo dla wzmocnienia daje kieliszek wódki, butelkę piwa i t. d. Metoda to jak najfałszywsza i sami wprowadzamy w ten sposób nieuświadomioną służbę na drogę pijaństwa rujnującego zdrowie i dostojeństwo ludzkie.

Ważne pole do działania mają nauczycielki lu-

dowe i gospodynie wiejskie: przez zakładanie towarzystw wstrzemięźliwości, szerzenie oświaty, gorliwą walkę z analfabetyzmem i pouczanie o szkodliwości alkoholu, mogą kobiety na wsi zadać cios stanowczy pijanstwu, rujnującemu niektóre okolice kraju moralnie i ekonomicznie.

Kobiety na Zachodzie wzięły się w ostatnich czasach energicznie do zwalczania pijaństwa; powstały liczne związki kobiece do walki z alkoholizmem, do propagowania idei trzeźwości, będącej podstawą prawdziwego szczęścia rodzinnego. Na czele tego ruchu kroczą energiczne Amerykanki i wszędzie występują z inicyatywą do zakładania związków kobiecych do walki z pijaństwem. Przykład to i dla naszych kobiet godny naśladowania! Podstawą wszystkich tego rodzaju towarzystw jest trzeźwość bezwzględna, a sposobami walki są zarządzenia ustawodawcze, mające na celu podniesienie poziomu umysłowego, moralnego i ekonomicznego klas pracujących i wychowanie dzieci i młodzieży w zasadach abstynencyi.

Walka kobiet z alkoholizmem w Ameryce i Europie Zachodniej wydaje świetne wyniki: wszędzie podnosi się poziom umysłowy i ekonomiczny ludu, żyje on hygieniczniej, a wskutek tego zmniejsza się wybitnie i potrzeba alkoholu. Równolegle do tego zmniejsza się liczba przestępstw, zbrodni i dzieci nieślubnych; robotnicy prowadzą życie rodzinne, unikają knajpy i czynią oszczędności z ciężko zapracowanego grosza.

I u nas przy nizkim poziomie oświaty klas pracujących, pożądanym jest szeroki udział kobiet w tworzeniu towarzystw wstrzemięźliwości. Wszystkie związki kobiece powinny wciągnąć do programu swej działalności i wytrwałą walkę z alkoholizmem; kobiety powinny koniecznie teoretycznie i praktycznie obznajomić się

z kwestyą alkoholizmu i na podstawie faktów agitować w jak najszerszych masach.

Kobiety-lekarze, obywatelki wiejskie i nauczycielki ludowe powinny przyjąć czynny udział w walce z pijaństwem, chociażby nie należały do związków. Każda kobieta, kochająca ludzkość, powinna walczyć z alkoholizmem i być ożywiona nadzieją, że pokona i zwycięży tego wroga. Do narodów trzeźwych należy przyszłość; pijącym grozi zagłada i zwyrodnienie.

Oswobodzenie ludzkości od alkoholizmu należy niewątpliwie do najważniejszych zadań społecznych naszego wieku, a na czele ruchu abstynenckiego powinna kroczyć cierpliwie i wytrwale kobieta.